

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi co drugi wtorek, czwartek i niedziela.  
Przedpłaty w Wagrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł. Na pocztę: miesięcznie 1,90 zł, kwartalnie 4,20 zł.  
W razie wysyłki w powołanych są wyższe przesłady w za-  
kładzie, stawki i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostar-  
czenie pisma, a subskrybenci nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji: Wagrowiec, ul. Kaszubski 5. Tel. 126.  
Ogłoszenia 12 groszy wiersz miar, na stronie 5 lin. Reklamy na  
stronie 4 lin. Na 1-szej stronie 60 groszy, na następnej 40 gr. za wiersz  
miar. W 2-tych Nadeślanie 20 groszy za miarę. Dla poszuki-  
jących pracy, 30% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu.  
Reklamy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przy-  
mnie się do godziny 11:00 przed południem w dniu wydania numeru.

Nr. 143. | Wagrowiec, niedziela dnia 10 grudnia 1933 r. | Rok VIII

## „Tydzień Książki” w Wagrowcu przeszedł pod znakiem propagandy akademii i wystawy

Kulturalny Wagrowiec święcił ubi-  
tydzień wielką uroczystości z okazji  
obchodu „Tygodnia Książki”.

Ścisłe to uroczystości obchodzili  
tut. uczele, a dla szerszej publicz-  
ności pozostała tylko propaganda o-  
wego „Tygodnia Książki”.

Dla szerszego ogółu obywatelstwa  
zorganizował utworzony specjalny  
do tego „Tygodnia” Komitet w ubi-  
piątek (świąt) piękna akademie po-  
święconą propagandzie książki pol-  
skiej.

Program akademii wypełnił  
Słowo wstępne, wygłoszone przez  
dr. gimn. węg. p. prof. Dubasa.

ks. MICHAŁ KIEWICZ

śpiewy, wykonane przez chór  
seminarjalny pod dyr. p. prof. Zie-  
lińskiego, deklamacja uczennicy IV  
gimn. żeńsk. Spracowany oraz wspani-  
ałe okolicznościowe przedstawienie  
ks. prof. Michał Kiewicza (które  
poniżej podajemy).

Na zakończenie akademii odbyło  
się otwarcie „Wystawy książki”, która  
miała się w jednej z klas (dr. gim-  
nazjum żeńskiego). Otwarcia dokonał  
w obecności grona profesorów wszy-  
stkich szkół oraz licznej publiczności  
w zast. starosty p. ref. Dankowski.

Wystawa zostanie zamknięta w  
niedziela, dnia 10, o godz. 19-tej.

### Przemówienie

na wieczorniej, urządzanej z okazji

Czytałem w swym życiu dużo.  
Nie powiem, żeby to było doskonałe  
i wzorowe czytanie, przeciwnie było  
one chaotyczne i za szybkie, pożerałem  
wprost książki — bez rozumnego  
wyboru, gdzie złoto mieszało się z  
błotem, ziarno pszenicy z plewami.  
Ale czytałem, dużo i niemal lat.  
Dlatego mogę się ośmielić, by na  
podstawie także własnego doświad-  
czenia i własnych przeżyć powiedzieć  
coś o wartości czytania, a tem sa-  
mem o wartości książki.

Niezapomniane lata młodości!  
Książka, która mnie urzekła we  
wczesnej młodości, to Robinson Kru-  
zo. Czytałem ją w skrócie, czy-  
tałem całą, czytałem w różnych prze-  
różkach i odmianach, czytałem wie-  
le razy. Miałem 12 czy 13 lat. Cho-  
dziłem na przechadzkę w Gnieźnie  
do lasu podmiejskiego w Dalkach  
— gdzie dziś uniwersytet ludowy —  
kładłem się pod brzoza, mój fok-  
terjer uganiał się za jaskółkami, a  
ja puszczałem swoje fantazje. Zni-  
kały z przed oczu brzozy białe, zni-  
kały czerwone gmaty żukrowni, za-  
budowanie koszarów dragonskich —  
nad głową kołysały się palmy wy-  
sokie fale morskie uderzały z plu-  
skiem o brzeg piaszczysty, ja byłem  
rozbitkiem, który budował sobie za-  
mek, zbierał go, gotował się do o-  
brony, staczał boje z Karaibami o-  
krutnymi. — Wreszcie następowo  
przebudziłem się z tych snów na ja-  
wie. Trzeba było wracać do domu,  
powrót był naturalnie opóźniony —  
a po cudnych marzeniach szła przy-  
kra rzeczywistość. Bura z ust matki  
kobiety bardzo trzeźwej, która mie-  
w ten sposób uszczęśliwiła od rozma-  
zywania się w marzeniach bezpłod-  
nych, tj. od zbyt wybujałego rozwo-  
ju wyobraźni. A rozwijała się fan-  
tazja, znajdując w książkach coraz  
nowy pokarm, coraz nowe podniety.

Niewiele podróżowałem w swym  
życiu, niewiele widziałem zagranicą,  
a jednak czegom nie poznał, czego  
nie przeczytałem.

Z Kocwinem Piotrowskim, sybi-  
raktem, uciekałem z Sybiru. Pozna-  
łem tundrę północną, kraje Ostjaków,  
Jukatów, Burjatów, z awanturczym  
Befnowskim przedzierając się przez  
cieśninę Beryng, aż hen na południe  
do Madagaskaru. Widziałem ucie-  
czkę Ossendowskiego przez kraj  
zwierząt, ludzi i bogów. Kapitan  
Wik-Larsen wioził mnie na statku  
wielorybniczym od San Francisco  
aż do brzegów Japonii.

otwarcia „Wystawy Książki Polskiej”.

Poznałem tajemnicze Tykawiska  
lok. poznałem dzungle, indyjskie z  
Maulim, Bagera i szarym wilkiem.  
Byłem na cudnych, rozloneczonych  
wyspach mórz południowych, gdzie  
lka ukulele, gitara hawajska, gdzie  
rozbrzmiewa beztroski śmiech kra-  
jowców, którym szczerą przyroda  
wszystko daje bez pracy, czego do  
życia im trzeba. Z Liwingstonem  
i Stanleyem wdzierałem się w głąb  
zabójczej puszczy afrykańskiej.

Podziwiałem cuda północy, fjordy  
Norwegii, wulkany Islandji. Sledzi-  
łem w Konstantynopolu tajemnicze  
życie starej Turcji. Byłem w A-  
lasce z koczowniczymi, w nieprze-  
bytym lasach Kanady polowałem z  
łowcami wilków na zwierza grubego.  
Znamieńników polskich w Kury-  
tybie i w puszczy brazylijskiej, sta-  
chałem loków ciętych w puszczy  
Białowieskiej. Kiedyzbyłem wyliczył  
wszystkie kraje, wyspy, morza, do-  
kład zapisał, nie książką! Dzięki  
tej, czarodziejce zwróciłem ludy  
i oceany, kraje pod zwrotnikiem  
i pod biegunem, kraje prastarej ku-  
lury i dzikie stepy. Słowem dzięki  
książce zdobyłem sobie obywatelstwo  
dalekich lądów i mórz.

Kto był młodym, a nie krył  
duszy wielkich zamiarów, daleko sie-  
gających pragnień? I mnie nie dość  
było znać tylko podwórko, na którym  
uganiałem się z rówieśnikami, nie  
dość znać sąsiadów i półki miejskie.  
Pragnąłem wyjść poza ciasne mury  
okalające podwórze, poza miasto,  
poza granice kraju, dowiedzieć się  
jak gdzie indziej żyją, jak pracują,  
jak zdobywają sobie szczęście lub  
głód w nogach za łata morgana. Mia-  
łem także ambicje, ale nie było pie-  
niędzy. I znów książka czarodziejka  
pokazała mi ludy obcych i zwyczaj  
pracy i zabawy. — Poznałem trud-  
ny, który smagany wichurą chło-  
stały brzykami fal, patrząc śmierci  
w oczy, zdobywa sobie skronie u-  
trzymanie. Wiem, z jakim trudem  
dobywa się czarne diamenty z wne-  
trza ziemi. Wiem, jak głód złota  
gnął tysiące młodych i starych na  
śnieżne pola Alaski. Kilku szczęśli-  
ców znalazło bogate pokłady, reszta  
wśród ludu i znoju, uduziło się tylko  
nadzieją. Chocymy na oczy nie wi-  
dział chłopca ze wsi, przecież pozna-  
łbym i jego ukochanie roli i upór  
i chytra ostrożność i pracowitość  
niezmordowaną i oszczędność nie-  
zwykłą. — Wiem, jaka nędza i ostat-  
nie upodlenie, kryją się w zaułkach

## Po wyborach do rad gromadzkich

Popad 80 procentów zdobyła Jedynka

Akcja wyborcza do rad gromad-  
zkich w województwach centralnych  
i wschodnich została sfinalizowana  
dnem 1-yu grudnia.

Dotychczas znany jest wynik z  
22.583 gromad (białost. jeszcze da-  
nych około 4000 gromad). W grom-  
adach tych zostało wybranych  
297.387 radnych z listy nr. 1, 43.166  
radnych z list innych. Haseł prote-  
stów przeciw wyborom w kilkudz-  
sięciu tysiącach gromad jest stosun-  
kowo niewielkie, nie dochodzi bowiem  
do tysiąca. Protesty te rozpru-  
tady, powołując na przedkład do  
Decyzji władz starszostwiskim.

Obecnie gromady przystąpiły do  
drugiego etapu organizacji samo-  
rządu wiejskiego, a mianowicie do  
wyboru sekcji i w podstajów  
jeszcze przed świętami wybory te

będą ukończone, pozem natychmiast  
rozpocznie się trzeci etap, radni ki-  
knaście gromad, twórzają Kolegium  
wyborcze do rady gminnej, przysta-  
pia do jej wybrania. Około połowy  
stycznia w 9-ciu województwach  
wszystkie gminy zbiorowe będą po-  
stały do ostatniego etapu organiza-  
cji samorządu gminnego, wyboru  
ławników, wojów i podwojów.

Z końcem stycznia akcja wybor-  
cza samorządu wiejskiego w 9-ciu  
województwach centralnych i wscho-  
dnych będzie zatem ukończona.

Równocześnie rozpoczyna się je-  
szcze prace przygotowawcze do or-  
ganizowania gminy zbiorowej, tam  
gdzie tej dotychczas nie ma, a więc  
w Małopolsce i w dzielnicach za-  
chodnich.

## Książę Filip Wirtemberski został pobity przez hitlerowców za odmowę głosowania

Wiedeń, 9. 12. Wedle donie-  
sień dzienników popołudniowych ze  
Strassburga przed niedawnym cza-  
sem został aresztowany i przewie-  
ziony do obozu koncentracyjnego  
książę Filip Wirtemberski, były na-  
stępca tronu. Aresztowanie nastą-  
piło z tego powodu, ponieważ ksią-  
że Filip oświadczył oficjalnie, że w  
wyborach niemieckich udziału nie  
weźmie i że radzi to samo wszyt-  
kich swym krewnym.

W dniu wyborów zjawił się w  
jego mieszkaniu dwójka Stahlhef-  
ców, wzywając go do głosowania.  
Książę udzielił odpowiedzi odmownej.  
Tego samego dnia zjawił się u

niego szurmowcy hitlerowcy, wzy-  
wając go, aby wraz z nimi udał się  
do lokalu wyborczego.

Kiedy książę i tym razem odmó-  
wił, hitlerowcy rzucili się na niego  
i pobili go ciężko, poczem zawlekli  
go do obozu koncentracyjnego.

Wedle jednej wersji, został on  
następnie, dnia wypuszczony na  
wolność i wezwany do opuszczenia  
terytorium Niemiec w ciągu 24 go-  
dzin, wedle innej wersji znajduje się  
on w obozie koncentracyjnym w  
Heubergu.

Niemieckie ministerstwo propa-  
gandy zabroniło prasie niemieckiej  
ogłoszenia tego faktu.

## Ludność Białorusi sowieckiej rządu otwarcia świątyni

W dniu 9. 12. Ze Stołpców do-  
noszą że w Mińszczyźnie zbierane są  
podpisy w miasteczkach i powiatach  
o pozwolenie na otwarcie świątyni  
katolickich i prawosławnych. Wśród  
ludności kraju uprzedzono pogłoski,  
jakoby rząd sowiecki od Nowego  
Roku miał zezwolić na otwarcie świa-  
tyni zamkniętych w swoim czasie, a  
nie przetrzebionych na lokale publi-  
czne.

Dotychczas władzom mińskim zlo-  
żono już kilkanaście petycji opatrzo-  
nych przeszło 100.000 podpisów.  
Na Białorusi sowieckiej nie będzie  
prowadzona w czasie świąt Bożego

Narodzenia agresywna akcja związku  
bezbożników, jak to miało miejsce  
w latach poprzednich. Związek bez-  
bożników na Białorusi sowieckiej o-  
trzymał wskazówki z Moskwy, aby  
ograniczyć się do prowadzenia akcji  
antyreligijnej na lokalach zamknię-  
tych.

Podobną zarządzenie otrzymał  
również związek bezbożników w Rosji  
centralnej. Według tych informacji  
z Moskwy w najbliższych dniach w cer-  
kwiach prawosławnych wolno będzie  
odprawiać nabożeństwa bez żadnych  
ograniczeń.

miast stołecznych, jak i w innych bo-  
gactwo rozprzestrzeniło się w pałacach, kon-  
dyt, Nowego Jorku, jak sennie,  
i leniwie, płynie życie w matych za-  
padłych miasteczkach, w jak szalone  
tępie pędzi ono w wielkich centrach  
Paryżu, Berlinie, Rzymie. Nie bce-  
sa mi zwyciężyć nad jasnego Brze-  
gu, z krainy cyprysów, cytryn i to-  
matarczy, czy z podległego Hiszpanji.  
Jeszcze świeższa książka roz-  
szerza, tożsamość, umysłowy, czło-  
wieka.

Starcom strudzołym marzy się  
domek spokojny, odpoczynek w za-  
ciszu, młodym sni się czyn wielki,

czyn zdobywczy. Komu nie wyra-  
stały skrzydła u Ramon, kogo nie  
ponosił pod hasarą, gdy czytał try-  
logię Siehkiewiczy. Kto nie zaforsci-  
ci Skrzetuskiemu, gdy ten na czele  
huzarów, rozbił czworobaki, janoza-  
rów, a rozbiłych gwał i wychwał!  
Kto nie zaforscił Kmicicowi, gdy  
bronil Jasnej góry, lub gdy w wa-  
wozie zastawiał pierś, życie, kró-  
lowie, alby gdy do Jastrzębia po-  
dobny rzucił się z swymi Łataami  
na piechotę szwedzka, czy brande-  
burska.

(Dokończenie nastąpi)

## „Korytarz“ nie daje im spokoju Półurzędówka francuska plotkuje

Paryż, 9. 12. Zbliżony do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Le Temps” zamieścił w numerze z 30 listopada depeszę agencji „Radio” donoszącą z Rzymu o konferencji ambasadora. W. Brytanji Drummonda z Mussolinim. Rozmowa tyczyć się miała między innymi „zbadań sytuacji jakoby się wytworzyła w wypadku, gdyby Niemcy zgłosiły propozycje przekraczające zagadnienie rozbioru, a dotyczące takich spraw, jak statut korytarza polskiego”.

Zaznaczyć należy, że „Le Temps” nie ograniczył się do podania tej depeszy na stronie 1-szej, ale omówił ją w artykule wstępnym, w którym uznał, że dyskusowanie sprawy Pomorza w ramach paktu czterech byłoby prawdziwym niebezpieczeństwem.

Wiadomość „Temps’a”, posiada-

jąca wszelkie cechy plotki, obliczonej na zaniepokojenie opinii polskiej, jest godna uwagi z tego względu, że — jak się zdaje — pochodzi nie ze źródeł niemieckich, lecz ze źródeł francuskich. Za hipotezę tą przemawia fakt, że plotkę tę potraktowano w „Temps’ie” nawpół poważnie, omawiając ją w artykule wstępnym, a następnie nie zdementowano. Jest tedy rzeczą zupełnie możliwą, że pewnym kołom francuskim zbliżonym do Quai d’Orsay, chodziło o wypuszczenie wiadomości, które miały zaniepokoić Polskę.

Nie jest również wykluczone, że do kolportowania tej wiadomości przyczynili się również w pewnej mierze sfery polityczne, włoskie, którym ewol. odprężenie polsko-niemieckich stosunków byłoby bardzo nie na rękę.

— 0 —

## Z Europy do Ameryki w 3-ch godz.? Rzeczywistość czy fantazja amerykańskiego wynalazcy

London, 9. 12. Amerykanin Readge, który zamierza odbyć lot do stratosfery w otwartej gondoli, wyjechał do Ameryki, aby tam zaopatrzyć się w odpowiednie przyrządy. Pierwsza próba wlotu ma nastąpić zaraz po świętach Bożego Narodzenia.

W wywiadzie udzielonym dziennikarzom Readge oświadczył, że jego lot do stratosfery posiadać będzie

olbrzymie znaczenie dla lotnictwa ponieważ będzie on dowodem, że organizm człowieka przy zachowaniu pewnych środków ostrożności może znieść warunki panujące na wysokości 35.000 metrów. Gdyby jego przypuszczenia zostały potwierdzone, już za kilka lat dojdzie do tego, że będzie można przebyć przestrzeń z Europy do Ameryki w stratosferze w ciągu 3 godzin.

## 480 kilometrów na godzinę

Rekordowy lot między N. Jorkiem a Miami

N. Jork, 9. 12. Lotnik James Wedell dokonał lotu z N. Jorku do Miami na Florydzie w rekordowym czasie 5 godzin 30 sekund. Odle-

głość między temi dwoma miastami wynosi 2400 km. Przeciętna szybkość lotu wynosiła zatem 480 km. na godzinę.

## Dalsze ulgi dla rolników Zmniejszone odsetki i rozłoż. długów na 7 lat

W „Dzienniku Ustaw” ukazało się rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych, obniżające opłaty w postępowaniu wyłącznie przed powiatowymi urzędami rozejmowymi, t. zn. dla spraw drobnego rolnictwa, z 1½ proc. wartości przedmiotu postępowania na ½ proc. — w tych wszystkich wypadkach, w których drobny rolnik wnosi ponownie sprawę rozpatrzoną już na podstawie poprzednio, obowiązującego rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r.

Rozporządzenie to zezwalało na obniżenie odsetek od długów do 6 proc. w stosunku rocznym i na rozkładanie długów na okres od lat 3-ich, przyczem opłaty były wysokie i wynosiły od 2 do 3 proc. wartości

przedmiotu postępowania.

Ponieważ nowa ustawa o urzędach rozejmowych z dnia 28-go marca 1933 r. pozwala na udzielanie większych ulg, gdyż przewiduje dwuletni okres, w którym nie opłaca się rat kapitałowych przy płaceniu procentów od długu, i daje możliwość rozkładania długów na czas do lat 7-miu przy jednoczesnym obniżeniu odsetek do 4½ proc., przeto ustawodawca uprawnił rolników do ponownego wnoszenia do urzędów rozejmowych spraw już rozpatrzonych przez urzędy rozejmowe na podstawie poprzedniego rozporządzenia.

Celem ułatwienia drobnym rolnikom wykorzystania tych zwiększonych ulg, p. minister rolnictwa i reform rolnych obniżył w tych

## Wspólna audycja wigilijna 15-tu państw

Jak donoszą z Warszawy, w święto Bożego Narodzenia 15 radiostacji różnych państw europejskich nada wspólną audycję wigilijną, która składać się będzie z nazw danego kraju w języku francuskim i w języku danego kraju, z słów: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli” w języku danego kraju, z hejnału religijnego danego kraju (z Polski nadane będą fanfary, grane przy odsłonięciu cudownego obrazu w Częstochowie) i z charakterystycznych dla danego kraju kolend.

Audycje zostaną nadane w po-

rzadku alfabetycznym krajów, których nazwy wzięte będą w brzmieniu francuskim. Wobec tego kolejność będzie następująca: Niemcy, Austria, Belgja, Danja, Hiszpanja, Francja, Anglia, Irlandja, Włochy, Łotwa, Holandia, Polska, Szwajcaria, Czechosłowacja i Jugosławia. Nadawać będą więc kolejno stacje: Königswusterhausen, Wiedeń, Bruksela, Kopenhaga, Madryt, Paryż, Londyn, Dublin, Rzym, Ryga, Rotterdam, Warszawa, Berno szwajcarskie, Praga i Belgrad.

Audycja nastąpi prawdopodobnie o północy w noc wigilijną.

## Dzień św. Mikołaja w Polsce i zagranicą

Ogromnie popularny we wszystkich krajach katolickich św. Mikołaj żył i umarł w Azji Mniejszej, gdzie był arcybiskupem Miry w IV wieku. Odnaczał się ten święty litościwym sercem dla biednych, którym poświęcał wszystkie swe dochody, obywając się odzieżą i pokarmem najskromniejszym.

Gdy Muzułmanie zdobyli Mirę w r. 1087 postanowili chrześcijanie z zachodu odebrać niewiernym święte zwłoki. Marynarzom z Bari we Włoszech udało się ubiec w tem przedsięwzięciu, wysłane już okręty z Wenecji, przywieźć święte zwłoki do Bari i tu je pochować. Pewien rycerz z Lotaryngji, w powrotnej drodze z wyprawy krzyżowej, zatrzymał się na czas tych uroczystości w Bari, zabrał stamtąd palec św. Mikołaja i złożył go w kaplicy M. Boskiej w Port w Lotaryngji. Odtąd jest św. Mikołaj słynącym z cudów patronem tego kraju. Poza tem jest patronem rybaków, marynarzy, przewoźników, podróżnych, bednarzy oraz ukochanym świętym dzieci.

Dzień św. Mikołaja jako święto dzieci obchodzony bywa w różnych stronach Polski, mniej lub więcej uroczysto, stosownie do zwyczajów danej okolicy. W stronach zachodnich mija cicho i bez wrażeń, na wschodzie i południu Polski ma przebieg wesoły i uroczysty. Dzieci otrzymują słodycze i podarki, starsza młodzież urządza pomysłów i wesołe maskarady, śpiewa piosenki i

właśnie wypadkach opłaty. Ponadto powyższe rozporządzenie pozwala urzędowi rozejmowemu ograniczyć opłatę wnoszoną przez drobnego rolnika do 100 zł, podczas gdy dotychczas urzędy rozejmowe mogły zwalniać od opłat dopiero powyżej 200 zł.

plata figle.

Celują w tych zabawach miasta uniwersyteckie z Krakowem na czele, pielęgnując tradycje igraszek dawnych zakonów. W okolicach Lwowa św. Mikołaj przychodzi do dzieci w wieczór wigilijny, przynosząc różne podarki, a czasem i różgę. W Poznaniu zowią go gwiazdorem, który jednak dopiero w wigilię Bożego Narodzenia obdarza dziecię i dlatego właściwy dzień 6 grudnia mija bez wrażeń.

Zagranicą Holandia jest tym krajem, w którym kult św. Mikołaja jest najwięcej rozpowszechniony. Dzień ten jest tam niemal świętem narodowym, pełnem radości i barwnych obchodów. Nawet i o biednych dzieciach pamiętają w Holandji władze i społeczeństwo.

## Wieża runęła pod naporem wichru na więzienie

Berlin, 9. 12. Ostatnio przeciągnięty nad Włochami wielkie burze, które w licznych miejscowościach wyrządziły poważne szkody. O ciekawym wypadku donoszą obecnie gazety rzymskie z miejscowości Cantanaro. W tejże miejscowości znajdował się w pobliżu więzienia starożytny zamek z wieżą, nadgryzioną mocno zębem czasu. Podczas ostatniej burzy słabe mury nie wytrzymały już naporu, wichru i wieża runęła na... więzienie. Zniszczeniu uległ dach więzienia i wyższe piętra. Z pod gruzów wydobyto 13 więźniów ciężko rannych i jednego zabitego.

## Nominacja biskupów

Ojciec św. Pius XI zamianował ks. biskupa dr. Franciszka Bourde, wikariusza kapitularnego i sufragana diecezji przemyskiej, biskupem ordynariuszem tej diecezji, oraz ks. dr. Wojciecha Tomaka, prałata J. Świątobliwości, i kanonika kapituły, biskupem sufraganiem przemyskim.

M. Mathey

42

## Wąż pomiędzy kwiatami

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— Byłeś zawsze dla mnie tak dobrym — mówił Gaston ze łzami w oczach — tak pobłażliwym, osądzisz zatem i uwierzysz, że nadzwyczajnie i niepodobne do usunięcia przeszkody, zmuszają mnie do zrzeczenia się ręki twojej córki. Kocham pannę de Kandos całą siłą mej duszy, a jeśli w tej chwili dobrowolnie odsuwam od siebie najwyższe szczęście...

— Dosyć tego, mój panie — przerwał mu książę przyszedłszy o tyle do siebie, iż mógł mówić spokojnie i w związku. — Zostawmy tę sprawę na dzisiaj, ale nie wątpij pan, że będę żądać wyjaśnienia zupełnego, krwawej o-brazy, jaką mi wyrządziłeś. Zobaczymy się wkrótce. Musisz mi pan powiedzieć... to coś dziś zamieścił... Spodziewam się po twojej zacności panie... że dzisiejsza nasza rozmowa pozostanie tajemnicą między nami — dodał dziwnie zmieszany głosem, podczas gdy ręce jego drżały nerwowo, przewracając papiery i dzienniki na biurku.

— O panie, nikt, przysięgam ci, że nikt nie dowie się, iż ofiarowałeś mi

rękę panny de Kandos i że fatalne okoliczności nie dozwoliły mi jej przyjąć.

— Dobrze, każę pana raz jeszcze poprosić i liczę na pańską dyskreję — rzekł książę, wskazując na drzwi; poczem Gaston z płonąca głową, z bijącym sercem i prawie szalony z wzruszenia i boleści, opuścił apartament.

Przeszedłszy już ogród i dziedzińiec, przypomniał sobie dopiero, że miał prosić księcia o oddalenie pełnomocnika, a zapomniał nawet mówić o nim.

Skoro książę pozostał sam, podniósł się i załamał ręce z wyrazem najwyższej rozpacz i szalonego prawie bólu, szepcząc nieprzytomnie:

— Nie ma więc końca moim katuszom? nie ma dla mnie przebaczenia? Łaski! Łaski o Boże.

Po kilku chwilach martwego osłupienia, zerwał się nagle z krzesła i pociągnął za dzwonek.

— Powiedz panu Bernardowi, że życzę sobie z nim mówić — rzekł do wchodzącego kamerdynera, a w dwie minuty później stał pełnomocnik przed swym chlebodawcą.

XXII.

## Sprzymierzeńcy

Szydlerczy półśmiałek, właściwy twarz Bernarda, nie znikł i w chwili wejścia jego do gabinetu księcia, ale dzięki wejrzeniu ostatniego, niezaprzeczona twroga i rozpacz, widna w rysach twarzy, zaniepokoiła nawet Bernarda, czyli raczej Clermonta.

— Cóż się stało? — zapytał krótko i prawie szorstko.

— Zobacz wpierrw, czy nikt nas nie podsłuchuje.

Ludwik Clermont otworzył drzwi i obejrzał się po korytarzu.

— Jesteśmy sami! — rzekł zwracając się do księcia i patrząc nań z oczekiwaniem.

— Młody Lapiere opuścił mnie w tej chwili — zaczął książę.

— Tak, widziałem go wychodzącego, albo właściwie wybiegającego; zdawał się jeszcze więcej od pana wzruszonym. Można by sądzić, że ścigany był od demonów, tak szybko biegł ku bramie, nie odwróciwszy się ani razu na okna salonu muzycznego, gdzie panna de Kandos z poza firanek wyzierała i padła zemdlna w objęcia księżnej, skoro znikł jej z oczu.

— Czy wiesz co mi powiedział?

— Hm! mniej więcej... domyślam się przynajmniej — mruknął pełnomocnik.

— Odrzucił rękę Anny, którą ja... słyszysz, którą ja mu ofiarowałem...

— A co powiedział o mnie?

— O tobie? Nic. Cóż byś ty miał znaczyć w tej sprawie?

— Zaraz się pan dowiesz. I cóż podał za powód wzbraniania się?

— Ze honor zabrania mu dać swoje nazwisko, pannie de Kandos.

— Tem gorzej dla niego — rzekł Clermont. — No i cóż dalej. Cóż pana zaniepokaja? Doprawdy wykrzywasz twarz, jak podczas grzmotów!

— Milcz nędzniku! — zakrzyknął książę, zgrzytając zębami. — Czy nie pojmujesz o co chodzi? Czyż zaszedłeś tak daleko w cynizmie twoim, że nie umiesz rozpoznać otaczających nas niebezpieczeństw?

— O jakich niebezpieczeństwach chcesz mówić?

— Młody Lapiere wie o naszej tajemnicy, lub przynajmniej wie dosyć, aby nie chciał połączyć swojego z moim nazwiskiem.

— Wie o naszej tajemnicy? — spytał bandyta z zdumieniem i zaniepokojony w wysokim stopniu, ale w najbliższej sekundzie uderzył się w czoło i głośnym wybuchając śmiechem, upadł w fotel naprzeciwko księcia.

Książę patrzył na niego trwożliwie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Niedziela, 10 grudnia. N. M. P. Lor.  
Wschód słońca g. 7,32. Zachód g. 15,25  
Wschód księżyca g. 00,00. Zachód g. 12,13  
Poniedziałek, 11 grudnia. Damazego, Sab.  
Wschód słońca g. 7,33. Zachód g. 15,25  
Wschód księżyca g. 00,35. Zachód g. 12,24

Wilja w sobotę, 23 bm. Wobec tego, że w tym roku wigilia wypadła w niedzielę, władze kościelne przesunęły wigilię na sobotę, dnia 23-go, to znaczy niedziela będzie zwykłym dniem świątecznym.

## Wągrowiec

**Pierwszy większy śnieg.** Pierwszy większy śnieg w bieżącej zimie spadł w środę wieczorem. Radość dzieci była bardzo wielka. Powyciągali z zapomnienia sanki i role, i ujeżdżali po ulicach. Ci, którzy nie mieli sanek, potworzyli na chodnikach niefortunne ślizgawki, które tak czy owak trzeba zlikwidować, gdyż zagrażać mogą przechodniom.

**Nadzwyczajne walne zebranie K. S. „Nielba“.** W środę, dnia 6 bm. w lokalu p. Rossy odbyło się nadzwyczajne walne zebranie K. S. „Nielba“. Zagajenia dokonał prezes p. Szydłowski, odczytując zarazem porządek obrad. Nasamprzód odbyło się zwykłe zebranie na którym omówiono szereg spraw klubowych jak: zabawę taneczną, odbyć się mającą w drugie święto Bożego Narodzenia, wysłanie członków na kurs narciarski i lekkoatletyczny itp.

Następnie przystąpiono do najważniejszego punktu zebrania: zmiany statutu. Po przeczytaniu statutu, i uzupełnieniu kilku paragrafów został przez członków przyjęty. Statut ten zostanie wysłany do Starostwa w celu zatwierdzenia go, a w wypadku poprawek, zostaną takowe ogłoszone w „Monitorze“. Po dłuższej dyskusji i solwował prezes zebranie hasłem „Cześć Sportowi“.

**Słowianie Zachodni na Bałtyku.** Działalność morską zachodnich Słowian dowiodła, że ludy te najzupełniej dorosły do wykonywania zadań, jakie morze na człowieka nakłada. Niestety, skończyło się na dobrych początkach. Nawała germańska, jaka w ich stronę runęła, zmiotła nie tylko to wszystko czego już na morzu dokonali, ale czasami zmiotła i ich samych. Z wybrzeża słowiańskiego jakie ciągnęło się niegdyś od zatoki kilofskiej po ujście Wisły, pozostało dziś w posiadaniu Kaszubów zaledwie 140 km. I nawet taka drobnotka razi i z równowagi wyprowadza dzisiejszych Niemców.

**Wykład Doc. Uniw. Pozn. Dr. Józefa Widajewicza** oświecił bliżej ciekawe dzieje Słowian Zachodnich na Bałtyku. Wykład ten, wygłoszony z ramienia Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go grudnia o godz. 16-tej w Wągrowcu w auli Gimn. Państwowego. Wstęp na wykład 50 gr dla dorosłych, 20 gr dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

**Skutki swawoli.** Grupa wyrostków, korzystając z śródownego śniegu, obrzucała przechodniów kulami ze śniegu. Skutki takiej swawoli nie kazały na sobie długo czekać. Jedna z kul ugodziła pewnego panna w twarz, zbijając mu okulary, a pełkające szkło zraniło mu policzek. Jakkolwiek bawienie się kulami ze śniegu ma już swoją tradycję, to jednakowoż ostro należy wystąpić przeciwko zwyczajowi obrzucania starszych i młodszych przechodniów na ulicy przez grupy wyrostków. Wychowuje ich bowiem ulica, a nie rodzice. A tuc się po ulicy nie potrzebują. Mają dom u rodziców a w innym razie otwarta jest świetlica Zw. Strzeleckiego. Nikomu nie zabrania się korzystania z użyteczności świetlicy. Każdy może tam przyjść i godziwie czas spędzić. A szczególnie młodzież.

## Z obchodu Święta Niepodległości

w obwodzie Wójtostwa Miejskiego

**Sarbia.** Dnia 11 listopada miejsc. szkoła katolicka przygotowała uroczysty poranek, celem uczczenia 15-letniej rocznicy oswobodzenia Polski. Popołudniu wszystkie miejsc. organizacje ze współudziałem działów szkolnej urządziły akademię, poświęconą złożeniu hołdu tej wielkiej dziejowej chwili.

W skład Komitetu organizacyjnego wchodził pp.: Kossowiczówna nauczycielka, Patelski sołtys i Wiertel Franciszek.

**Mirkowice.** W dniu 11 listopada o godz. 6,30 wieczorem zebrało się licznie obywatelstwo wraz z dziećmi szkolnymi na dziedzińcu szkolnym, skąd przy dźwiękach orkiestry i w świetle pochodni wyruszył pochód na salę p. Giesego, gdzie odbyła się uroczysta akademja, zakończona odśpiewaniem „Roty“.

**Kłodzin.** Dnia 11 listopada Och. Straż Pożarna z prezesem p. Barełkowskim na czele i dzieci szkolne pod opieką kierownika szkoły p. Zamlą, udały się do Łopienia na nabożeństwo, a po powrocie urządzono uroczystą akademię w szkole w Kłodzinie, na którą złożyły się śpiewy dzieci i kilka stosownych deklamacji. Pod koniec uroczystości wznieśli okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W skład Komitetu wchodził pp. Zamel, kier. szkoły i sołtys Barełkowski.

**Pląskowo.** W dniu 12. 11. b. r. odbyła się w szkole uroczysta akademja. Po akademji odbyły się zawody strzeleckie pod kierownictwem

p. Skibińskiego, por. rez.

**Wiela.** Z okazji 15-letniej rocznicy oswobodzenia Ojczyzny odbyła się uroczysta akademja w szkole.

**Jaroszewo.** Dzień 15-letniej rocznicy Niepodległości obchodzono w szkole, gdzie zebrało się licznie miejscowe obywatelstwo wraz z dziećmi szkolnymi. Okolicznościowy referat wygłosił kier. szkoły, p. Chmielewski, a dzieci wygłosiły deklamacje i odśpiewały kilka pięknych pieśni.

**Miłostawice.** W dniu 11 listopada po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym w Miłostawie, w którym wzięło udział miejsc. społeczeństwo oraz młodzież szkolna, odbyła się o godz. 11-tej uroczysta akademja w szkole powszechnej. Zagaił ją kier. szkoły, p. Ratajczak. Obszerny, a głęboki w treści referat o znaczeniu tej dziejowej chwili, kiedy to zwycięski oręż żołnierza polskiego pod wodzą nieustraszonego Bojownika o wolność narodu, Marszałka Piłsudskiego, wykuł granice Niepodległej Polski — wygłosił sołtys p. Przybysz.

Wspólną modlitwą do Matki Królowej Korony Polskiej, zakończono podniosłą uroczystość, która na licznie zgromadzonej publiczności bardzo miło i budujące wywarła wrażenie.

Do Komitetu lokalnego należeli pp.: kier. szkoły Ratajczak, Przybysz sołtys, Nowak prezes BBWR i Semperowski rolnik.

**Gołaszewo.** W dniu 11 listopada młodzież szkolna brała udział w nabożeństwie w Łopieniu i w uroczystości. Wiecz. o godz. 7 zgroma-

dziła się młodzież oraz społeczeństwo w miejsc. szkole, gdzie urządzono akademię. Przemówienie wygłosił kier. szkoły p. Piątkowski.

**Redgoszcz.** Redgoszcz urządziła obchód 15-letniej rocznicy Powstania wspólnie z gminą Rąbczyn w dniu 12. 11. br.

**Łopienno.** O godz. 8,15 odbyła się zbiórka dzieci szkolnych i towarzyszt ze szwandami na dziedzińcu szkolnym, poczem nastąpił odmarsz na nabożeństwo, które odprawił ks. dziekan Gierłowski. Po nabożeństwie w salce p. Rossy odbyła się uroczysta akademja.

**Podlesie Kościelne.** Oddział Z. S. oraz młodzież szkolna brała udział w nabożeństwie, a następnie w akademji. Referat wygłosił naucz. p. Szczepański.

**Piastowice.** W dniu 11 listopada odbyła się uroczysta akademja w szkole na którą prócz dzieci szkolnych przybyło licznie miejsc. obywatelstwo. Stosowne przemówienie wygłosił naucz. p. Priebe.

## Zdobywcy Odznaki Strzeleckiej

Z okazji propagandy strzelectwa, zdobyło cały szereg obywateli Odznakę Strzelecką.

Odznakę Strzelecką (brązową) III klasy uzyskali:

Niestowarzyszeni ze Skoków: Kwietniewski Fr. (60 pkt.), Słosarczyk Stefan (85), Fugiński Stefan (74), Janowiak Konstanty (60), Wiśniewski Maksymilian (70), Cegielski Teodor (82), Twaróg Ludwik (75), Nowicki Szczepan (69), Pilaczyński Mieczysław (68), Kwiatek Fr. (64), Jesske Wacław (67), Gościński Wł. (83), Stefaniak Antoni (82), Wilde Teofil (78), Skarbiński Antoni (85), Walter Leon (64), Świątkowski Adam (81), Ludzkowski Wiktor (71), Glinkiewicz Stanisław (84), Nowicki Antoni (69), Pruchniewski Wł. (64), Jasiński Stanisław (78), Hepucz Leonard (78), Drzewiecki Wł. (60), Gruszewicz Bolesław (71), Brzeziński Wili (71), Baranowski Klemens (71), Przykucki Wł. (62), Kiebasiewicz Józef (70), Sommerfeld Fryc (84), Gierzig Fr. (61), Witkowski Stanisław (67), Pruchniewski Stanisław (67), Kwiatkowski L. (61), Graj Jan (64), Rybicki Wł. (61), Wróblewski Józef (70), Rajewski Jan (77), Branberek Fr. (61), Stiller Jan (64), Czerwiński Bronisław (88), Kozłowski Stanisław (80), Wirt Michał (76), Michalski Teofil (74), Rajtek Wacław (74), Stawiński Wł. (70), Czerwiński Antoni (75), Pagórski Stanisław (81), Borowski Antoni (83), Wojtera Roch (70), Zelazny Walenty (68), Gaza Fr. (61), Matelski Jerzy (71), Urbański Bronisław (64), Mikula Mieczysław (84), Słoma Józef (81), Narożny Stanisław (61), Poczta Bolesław (82), Fertsch Marjan (71), Groszak Wł. (66), Zawidzki Michał (61), Baran Roch (66).

Z strzelania w maju br. nie odebrali legitymacji O. S.: Grolewski Fr., Kuliński Stanisław i Piątkowski Leon z Z. S. Gołaszewo; Rafiński Maksymilian z Pow. i Woj. Wągrowiec; Paus Leon z Z. S. Miejsko; Fifer Wł. i Meller Leonard z Z. S. Pląskowo; Lochowicz Edm. i Junczewski Jan z Pow. i Woj. Łekno; Kaszyński Wł., Plewa Jan, Pociennik L., Zamel Kazimierz, Borowicz Wojciech, Ratajczak Marjan, Jusiak Wł., Kupidura Kazimierz, Wieczorek Stanisław, Wieczorek Wł. i Wieczorek Jan z Pow. i Woj. Miłostawice; Gruszczyński Leon z Zw. Drożników Wągrowiec; Budny Leon z Zw. Podoficerów Rez. Wągrowiec; Kaźmierowski Edwin, Pijanowski Bolesław i Przybył Kazimierz z K. S. „Nielba“ Wągrowiec.

Legitymacje są do odebrania w Pow. Komendzie P. W. Wągrowiec.

kowski.

Prezes p. Michalski wspominał o stawieniu do Pana Starosty wniosku w celu przyznania związkowi pewnej kwoty pieniężnej na urządzenie gwiazdki dla członków.

## Przed uroczystościami 15-lecia oswobodzenia miasta Wągrowca

W mieście naszym zawiązał się Komitet Obchodu uroczystości 15-lecia oswobodzenia miasta Wągrowca z pod jarzma pruskiego i dnia 1 grudnia br. Komitet Wykonawczy odbył swe pierwsze zebranie, na którym ustalili ramowy program uroczystości.

Na program mają się złożyć:

1) w dniu 30 grudnia o godz. 18-tej capstrzyk po ulicach miasta oraz apel i przemówienie przed pomnikiem poległych Powstańców.

2) w niedzielę 31 grudnia o godz. 7 pobudka a około godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele z udziałem przedstawicieli władz, urzędów, towarzyszt i najszerzego społeczeństwa.

Po nabożeństwie defilada na rynku, a następnie złożenie wieńca na cmentarzu, na grobie poległych i okolicznościowe przemówienie.

3) Wieczorem w niedzielę o g. 20-tej uroczysta akademja, a po akademji wielka powszechna zabawa w „Nowej Strzelnicy“.

z p. Komitetu Wykonawczego: dyrektor, Mieczysław Dubas.

## Z zebrania Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy R. P. w Wągrowcu

W niedzielę, 3 bm. odbyło się w lokalu p. Pazdowskiego przy liżnym udziale członków zebranie Związku Zjednoczenia Inwalidów Pracy oraz wdów, sierot i starców pod przewodnictwem prezesa p. Michalskiego.

Po przyjęciu nowych członków i opłaceniu zaległych składek członkowskich, odczytał sekr. p. Szmeterowicz protokół z ostatniego miesięcznego zebrania, który przyjęto.

Sekr. p. Szmeterowicz referował ustawę scaleniową do której ma być dołączone jeszcze 156 rozporządzeń wykonawczych zatwierdzonych przez Radę Ministrów wzgl. Ministerstwo Opieki Społecznej. Nowa ustawa scaleniowa ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. w życie, najpóźniej jednakowoż z dniem 1 kwietnia 1934 r. Następnie referował dotatkową ustawę scaleniową, która ma dotyczyć tych rencistów,

którzy znajdują się bez środków życiowych a z pobieranej renty wyżyć nie mogą. Równocześnie odczytał sekr. komunikat w sprawie Izby Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do której podlegać będą wszystkie instytucje ubezpieczeń społecznych.

Apelowano do członków, by terminy swych spraw rentowych ściśle przestrzegali.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos pp. Nowaczewski, Radzicki, Blindow i Fifer.

Nad sprawą kasy pośmiertnej apelował skarbnik p. Mintschke, by członkowie nie chęć utracić praw do tej kasy, z składek tych się nie uchylali. Do liczniejszego wstępowania członków w szeregi kasy pomocowej zachęcali pp. Szmeterowicz i Michalski.

W wolnych głosach przemawiali pp. Przekurat, Kaczmarek i Brzos-

Po omówieniu jeszcze kilku spraw mniejszej wagi solwował prezes p. Michalski zebranie hasłem „Czuwaj nad niedolą”, życząc zarazem członkom „wesołych i zdrowych świąt” jak i również „Dosiego Roku”.

Następne zebranie ustalono na dzień 7 stycznia 1934 r. o zwykłym czasie.

## Wagrowiec

**Pan Prezydent ojcem chrzestnym.** W piątek, 8-go bm. odbył się chrzest 7-go syna Stanisława — p. Guziola Józefa, funkcjonariusza kolejowego. W zastępstwie Pana Prezydenta jako chrzestni występowali p. starosta Dr. Rościszewski i p. drowa Modrzejewska.

W im. Pana Prezydenta wręczył p. Starosta szczęśliwym rodzicom książeczkę wkładową P. K. O. na sumę 50 zł. Hojny wiązek otrzymał chrześniak także od rodziców chrzestnych.

**Stow. Młodz. Polskiej Klasztor** urządził w dniu 10 grudnia br. w sali Starej Strzelnicy dwa przedstawienia pt. „Żołnierz” przez Felicję Zurowską, obrazek dramatyczny w 2 odsłonach. Epizod z roku 1920 w czasie wojny polsko-bolszewickiej. „Pan Pegaziński”, komedia w 2 odsłonach. Ceny minimalne. W czasie przedstawienia doborowa orkiestra.

Próba generalna odbędzie się w sobotę, dn. 9 bm. o godz. 7 wiecz. Wstęp dla dzieci 20—40 gr.

O liczny udział prosi Zarząd.

**Zebranie powiatowe WTKR.** Zawiadamia się członków WTKR, iż w dniu 12. XII. 1933 odbędzie się zebranie powiatowe Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych w sali p. Rossy o godz. 10-tej rano. Wygła-

## Święty Mikołaj najbiedniejszym dzieciom w Wagrowcu

We wtorek, dnia 5 b. m. w sali jadalnej Państw. Seminarjum Naucz. odbyła się miła, choć skromna uroczystość — obdarowania 130 dzieci słodyczami i materiałami odzieżowymi, z okazji nadchodzącego dnia św. Mikołaja, Opiekuna małuczków. Uroczystość tę zorganizował „Oddział Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet”, który obok budzenia uświadomienia obywatelskiego i państwowego wśród kobiet w naszym mieście, pełni piękną misję niesienia pomocy najbiedniejszym, w myśl szczytnej idei chrześcijańskiej.

Przed samem rozdaniem wspomnianych darów odbyły się interesujące występy działu szkolnej, zwłaszcza przedstawienie sztuczki scenicznej, w związku z ukazaniem się na scenie Dobrodzieja dzieci św.

Mikołaja. Przed samem widowiskiem przewodnicząca Organizacji, p. prof. Wojnarowska, przemową powitała licznie przybyłe dzieci i ich rodziców.

Po przedstawieniu św. Mikołaj wręczał wywoływanym dzieciom paczki i torebki, poczem odbył się wspólny podwieczorek dla wszystkich obdarzonych, (kakao i bułeczki).

Takto obecnie, jak i w wielu już razach, obywatelska organizacja kobiet pośpieszyła z pomocą najbiedniejszym w naszym mieście, stwierdzając tem samem, że służy świetlanym celom nie tylko w stosunku do Narodu i Państwa, ale realizuje również piękne wskazania miłości bliźniego, nie teoretycznie i w programach, ale czynnie i w praktyce życia

—o—

**Kronika kościelna.** W dziesiątą rocznicę konsekracji kościoła przez ś. p. ks. kardynała Dalbora, została odprawiona dnia 25 listopada msza św. za spokój duszy ś. p. ks. kardynała.

**Zmiana miejsca praktyki lekarskiej.** Lekarz prakt. p. dr. Bałewski przeniósł swą praktykę do domu nr. 1 przy ul. Kolejowej.

## Odrzucenie protestu wyborego

Sąd Najwyższy rozpoznawał onegdaj protest przeciw rezultatom wyborów do Sejmu w okręgu wyborczym nr. 2 Warszawa — powiat.

Sąd najwyższy po wysłuchaniu wyjaśnień adwokata Szostakowicza protest odrzucił.

## Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 7. 12. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Zyto . . . . .	14,50—14,75
Pszenica . . . . .	18,25—18,75
Jęczmień browarowy . . . . .	14,75—15,50
Jęczmień 695—705 g/l . . . . .	13,25—13,50
Jęczmień 675—685 g/l . . . . .	12,75—13,00
Owies . . . . .	13,00—13,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka . . . . .	20,75—21,00
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka . . . . .	30,00—32,00
Otręby żytnie . . . . .	10,25—10,75
Otręby pszenne . . . . .	9,50—10,00
Otręby pszenne (grube) . . . . .	10,50—11,00
Rzepak zimowy . . . . .	41,00—42,00
Gorczyca . . . . .	35,00—37,00
Wyka latowa . . . . .	15,00—16,00
Peluszka . . . . .	14,50—15,50
Groch Viktoria . . . . .	21,00—24,00
Groch Folgera . . . . .	21,00—23,00
Koniczyna czerwona . . . . .	170,00—220,00
Koniczyna biała . . . . .	80,00—120,00
Koniczyna żółta odtłusz. . . . .	90,00—110,00

## Baczność Podoficerowie Rezerwy!

W niedzielę, dnia 10 bm. o godzinie 12-tej w południe w sali Nowej Strzelnicy odbędzie się zebranie Koła Podoficerów Rezerwy.

Z powodu przypadającego w dniu 14 stycznia „Święta Podoficera”, uprasza o przybycie wszystkich Kolegów Zarząd.

szane będą referaty w sprawie Banku Akceptacyjnego, w sprawie postępowania cywilno-spornego i w sprawie ubezpieczeń społecznych.

O liczny udział uprasza Prezes pow. Bartsch.

Popierajcie FLOTĘ NARODOWĄ!

## Janowiec

Jarmark na konie i bydło oraz kramny, odbędzie się w mieście tut. w czwartek, dnia 14 grudnia.

Spęd koni i bydła na targowisku miejskim.

## Damastawek

Jarmark. Następny jarmark ogólny odbędzie się w tut. gminie dnia 13 grudnia.

Kwestę uliczną na rzecz budowy szkół powszechnych urządziło kierownictwo tut. szkoły. Dzieci kwestowały przed szkołą i na ulicach.

Z życia SMP. W dniu święta młodzieży przystąpiła młodzież wspólnie do Stołu Pańskiego, a następnie odbyło się uroczyste zebranie. Poza tem urządzono kwestę na cele SMP.



W dniu 6 grudnia, zasnął w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

## Antoni Jahnz

przeżywszy lat 73, o czem donosi w smutku pogrążona Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. o godz. 3 z domu żałoby przy ul. Poznańskiej 24.

## Sprzedaże przymusowe

We wtorek, dnia 12 grudnia 1933 r. o godzinie 11,30 przed południem będę sprzedawał w Rybowie w drodze egzekucji najwięcej dającemu i za gotówkę

7 starych szaf do rzeczy, 2 szafonierki, 4 łóżka, stoły, kanapa, 2 szafki, koszykowe meble, różna bielizna, miski, wiadra i różne inne rzeczy domowe.

Zbiórka przed Strażnicą.

O godzinie 12,30 w południe w Grylewie

1 stóg żyta przy drodze do Pawłowa.

Zbiórka przed Urzędem pocztowym.

O godzinie 1,15 popołudniu w Kopaszynie

około 30 ctr. ziemniaków.

Zbiórka przed domem p. Józefa Paczesnego.

O godzinie 1,30 po południu w Toniszewie

2 prośne maciory, 1 maciorę i 13 prosiąt, 2 jałówki

po roku i 2 cielaki.

Zbiórka przed domem p. Józefa Cwika

O godzinie 2,15 popołudniu w Kaliszankach

1 świnie 2 ctr., 2 maciory i 13 prosiąt, 3 warchlaki,

7 owiec i czarny powóz.

Zbiórka przed domem pp. Majchrzyckich.

404 Preuschoff, kom. Sądu Grodzkiego w Wagrowcu.

## SAMOCHÓD OSOBOWY

(limuzynę)

wypożycza po cenach konkurencyjnych

B. Borowski, Wagrowiec

Pocztowa 2 — tel. 82.

642

## Restauracja - Kawiarnia

Jana Grabarza

poleca:

obiady, flaki, 352  
nogi wieprzowe,  
kiełbasę z kapustą.

## Sprzedam

2 pompy naciskowe skrzydłową i tłoczkową (do wody), 2 sieczkarki, 1 parownik, 1 manez. Kościuszki 63, Pośrednictwo Pracy. 401

## Skład 395

kolonialny z wyszynkiem i salą od 1. I. 34 wydzierżawie Zgłoszenia do adm. Głosu.

## Fuzję

używaną, kal. 16, okazjnie kupię. Zgłoszenia do adm. Głosu. 396

## Wnioski

na noszenie i prawa nabycia broni według przepisu do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wagrowcu, ul. Kościuszki 5 — Telefon 126



przyjmuje do wykonania po przystępnych cenach Drukarnia W. Kubanka, Wagrowiec, ul. Kościuszki 5

## Zakład Prędkiego Zelowania i Naprawy Obuwia

## Ry - Ba - Ta

w Wagrowcu, Rynek nr. 8

wykonuje powierzoną pracę

solidnie, elegancko i tanio

Specjalność: naprawa śniegowcy i kaloszy.

## Władysław Król

mistrz rzeźnicki, Wagrowiec, ul. Szeroka 6

poleca

najlepszej jakości mięsa i wszelkie wyroby mięsne

po cenach znacznie niższych.

Obsługa skora i rzetelna. 402

## Magazyn obuwia

319

## Józef Rybarczyk jun.

Wagrowiec, Rynek nr. 8.

Poleca na sezon zimowy:

męskie do polowania, damskie śniegowce i bambosze, dziecięce szkolne i inne w wielkim wyborze —

po cenach najniższych.

Czytajcie i rozpowszechniajcie GŁOS WAGROWIECKI!